KURJER WARSZAWSKI.



D. 27. Września. — Rok 1851. Sobota. № 255. Jutro, ŚŚ. Władysława i Wacława Kr: Czes: M. K.

Jutro, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza* na *Powązkach*, przypada pierwsza rocznica poświęcenia tegoż Kościoła.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, przypada uroczystość Śtej Tekli, Panny i Męczenniczki, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami.

Jutro, dwaj nowo wyświęceni Kapłani ze Zgromadzenia XX. *Reformatów*, JJXX.: Piotr *Godlewski*, i Salwator *Żukowski*, odprawią Prymicje czyli pierwsze Msze Święte. Xiądz *Godlewski* w czasie Summy w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, a Xiądz *Żukowski* również w czasie Summy, w Kościele XX. *Reformatów*. Po ukończeniu zaś Ofiar Świętych, Kapłani ci udzielać będą Błogosławieństwo.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Ś. Anny III kl:, P. Ambrożego *Tardier*, Dra Medycyny, Profesora fakultetu Lekarskiego w *Paryżu*.

Sekretarz Gub: Hr: *Plater*, Urzędnik kancelarji Marszałka Powiatu *Dziśnieńskiego*, zatwierdzony został na urząd Deputata od Szlachty Ptu *Dünaburgskiego* w *Witebskiem* Zgromadzeniu Szlacheckiem.

Przez Rozporządzenia Kom: Rz: i Władz Oddzielnych, w Banku Polskim, mianowani: Pomocnik przy Komissarzu Składów Bankowych Teodozy *Artychowski*, p. o. Komissarza Składów Bankowych; Kontroler w Wydziale Biletów Bankowych, Radca Honorowy Winc: *Wierzbięta*, p. o. Pomocnika Komissarza Składów Bankowych; Kontroler kl: 3ciej w Wydziale Biletów Bankowych Bonawentura *Chrzoński*, p. o. Kontrolera kl: 2giej; Rewident Max: *Machnacki*, p. o. Kontrolera kl: 3ciej w tymże Wydziale.— W Dyrekcji Tow: Kred: Ziems:, mianowani: Podsekretarz Teofil *Babiński*, p. o. Dziennikarza Expedytora, i Kancelista Paulin *Kucharzewski*, p. o. Podsekretarza. — W Administracji Rzą: Docho: Tabacznych, mianowani: Strażnicy Tabaczni: Franciszek *Mandecki*, i Jan *Michałowski*, p. o. Podrewizorów.— W Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien w Nowej Alexandrji, mianowani: Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Łomży Fran: *Piotrowski*, Nauczycielem Historji Powszechnej i Jeografji w Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien, i Nauczyciel prywatny muzyki Józ: *Nepily*, Nauczycielem muzyki w tymże Instytucie.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rs. 750, dla Kościoła parafjalnego w *Nieporęcie*, przez niegdy Agnieszkę z Bulińskich *Orbowską;* oraz darowiznę rs. 150, dla Szpitala Powiatowego w mieście *Łowiczu*, przez Xiędza Antoniego *Mirowskiego;* tudzież zapisy na fundusz wieczny: *a*) rs. 15 dla Szpitala w *Koninie*, *b*) rs. 15 dla XX. *Bernardynów* w *Kazimierzu*, *c*) rs. 15 dla XX. *Reformatów* w *Koninie*, przez niegdy Józefa-Edwarda *Dąbrowskiego;* niemniej zapis rs. 75, dla Kościoła Ewang:-Augsb: w *Warszawie*, przez niegdy Katarzynę-Karolinę z Mertzów *Pleindel;* i darowiznę rs. 300, jako fundusz wieczysty dla Kościoła parafjalnego we wsi *Pałukach*, przez Ignacego i Scholastykę z Niskich małżonków *Niskich*, uczynione.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.— W skutek odbytych w dniach 31 Maja (12 Czerwca), 1/13 i 2/14 Czerwca r. b., examinów z praktyki gospodarskiej, następujący uczniowie Instytutu otrzymali patenta na wykształconych Gospodarzy: Juljan *Ancypa*, Aloizy *Apanowicz*, Karol *Basiński*, Xawery *Blum*, Tytus *Borodzicz*, Alexan: *Borman*, Samuel *Brockman*, Jan *Chajęcki*, Kaz: *Czyński*, Zygm: *Dembicki*, Hen: *Dmowski*, Józef *Dworakowski*, Konst: *Dziubandowski*, Ant: *Ebert*, Izrael *Funk*, Karol *Funk*, Jan *Gagatnicki*, Stefan *Gajewski*, Adam *Gastel*, Zygm: *Gawarecki*, Maryan *Gierałtowski*, Mikołaj *Gintowtt*, Roman *Górecki*, Jan *Horaczko*, Wład: *Horoch*, Lucjan *Horodyński*, Ludomir *Józefowicz*, Józef *Izdebski*, Jan *Karwowski*, Konst: *Kobyliński*, Eustachy *Kołłątaj*, Jan *Konotkiewicz*, Adolf *Łempicki*, Józ: *Łuszczewski*, Ant: *Michałowski*, Konst: *Pilichowski*, Jan *Reklewski*, Jul: *Rosenberg*, Kazim: *Roztropowicz*, Teodor *Serednicki*, Wład: *Smoczyński*, Wład: *Swieżyński*, Kar: *Sosnowski*, Edward *Suchodolski*, Fel: *Szafrański*, Ig: *Szawłowski*, Bonawen: *Toeplitz*, Stan: *Truskolawski*, Wiktoryn *Wejchan*, Kar: *Zabłocki*, Hen: *Zdzitowiecki*, i Ant: *Zieliński*. O czem na mocy rozporządzenia Władzy Wyższej, podaje się do publicznej wiadomości. Nadmienia się przytem, że jeden z powyższych uczniów: Zygmunt *Dembicki*, za uzyskane stopnie celujące na examinie praktycznym, ma sobie przyznany *medal srebrny* w nagrodę. Patenta tychże uczniów, mogą być odebrane w Kancelerji Instytutu.— Radca Stanu, M. *Oczapowski*. Sekretarz Instytutu, *Erlicki*.

JW. JX. Antoni *Fijałkowski*, Biskup Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, wyjechał do *Płocka*.

JW. Jenerał Inżenierji *Daehn*, Naczelnik Inżenierów, przybył z *Kozienic*.

JW. Jenerał-Lejtnant Baron *Renne*, Senator, przybył z *Niemiec* do *Warszawy*.

Józef *Krzyżanowski*, b. Naczelnik Wydziału w Kom: R. S. W. i D., Członek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie Polskiem, Kawaler Orderów Śtej Anny i Śgo Stanisława II klasy, Emeryt, onegdaj rozstał się z tym światem. Przyjaciele, zapraszają Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj o godz: 4tej po południu, odprowadzone zostały, z Kaplicy Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Karola-Józefa *Elsnera*, dnia 24 b. m. w wieku lat 77 zmarłego.

Exportacja zwłok 4ro-letniego Władzia *Barwikowskiego*, wczoraj zmarłego, syna Inspektora Dyrekcji Ubezpieczeń w m. *Warszawie*, odbędzie się jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* na Lesznie, na smętarz Powązkowski.

Myśl z prawdziwym talentem wydana piórem, pędzlem albo dłutem, nawet i niewtajemniczonym do sztuki stając się przystępną, wywołuje w nich podziw a niekiedy uwielbienie dla artysty. Pisząc to, mamy na myśli dwa popiersia z marmuru kararyjskiego przez naszego znakomitego rzeźbiarza P. *Tatarkiewicza* wykute, i Kościołowi Śgo Karola *Boromeusza* w tych dniach ofiarowane. Jedno popiersie przedstawia ZBAWICIELA w cierniowej koronie z włosami na ramiona spływającemi, w którego obliczu wyrażającem siłę i wzniosłość religijną, z oczami zwróconemi ku Niebu, maluje się modlitwa pełna rozmysłu i cierpienie pełne rezygnacji, usta na pół otwarte dopełniają całości, zdając się mówić: »*Ojcze! przebacz im.*" Drugie popiersie przedstawia N. P. MARJĘ z rozpuszczonemi włosami, przysłonioną głową, ku górze ze wzrokiem i myślą zwróconą. Artysta rozlawszy prawdziwą boleść na twarzy Przeczystej MATKI, połączył Ją z niewypowiedzianą słodyczą łagodności i poddaniem się BOGU. W obu tych popiersiach błyska ogień natchnienia i żyje myśl święta, a prostota stylu i czystość wykończenia, odbijają wdzięcznie przy wzniosłości kompozycji; wszystko zaś nosi cechę dłoni pewnej i dojrzałego talentu. Nie sądzimy, żeby te kilka słów miały co dodać do ustalonej sławy P. *Tatarkiewicza*, lecz czynimy tylko zadość potrzebie serca, oświadczając publiczne podziękowanie znakomitemu Artyście za ten bogaty dar, w którym wysokich zdolności swoich tak pięknie użył, bo ku chwale BOGA i ozdobie JEGO Świątyni.

Nr 32 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku, i zawiera artykuły PP. *Helbicha*, *Chodakowskiego*, *Schütza*, oraz doniesienia o nowych dziełach lekarskich. W tym Numerze podany jest ciekawy sposób uniknienia przykrego smaku, jaki nam sprawiają niektóre lekarstwa, a tem samem ułatwienia chorym zażywanie takowych. Sposobem tym jest płukanie ust mocnym spirytusem, lub spirytusem lekko eterowym, a to przed wzięciem lekarstwa, albowiem uspione tym sposobem nerwy smaku, nie czują przykrej mięszaniny lekarstwa. Że jednak eteryczny spirytus, jak np. *liquor Hoffmanni*, sprawia bolące palenie w ustach, przeto należy go rozczynić wódką zwyczajną, a wtedy użyty być może z najpomyślniejszym skutkiem.

Przed kilku dniami donieśliśmy o śmierci znanego w *Warszawie* napowietrznego żeglarza Józefa *Tardini*; dziś dokładne szczegóły tego wypadku dodatkowo zamieszczamy. W początkach Września, w W. Xtwie *Meklenburgsko-Szweryńskiem*, wieśniacy znaleźli na polach, znacznych rozmiarów balon, a jak wnosić można było z przytwierdzonej do niego gondoli, kilka osób w tejże podróżować musiało. Obecnie gazety *Kopenhagskie*, wyjaśniają nam całą tajemnicę tego zdarzenia. Dnia 7 Wrześ:, *Tardini* po trzech szczęśliwie odbytych podróżach, puścił się balonem z 9cio-letnim synkiem i młodą damą, (zapewne pasierbicą swoją Panną *Annetą*). Z razu zerwał się wiatr północny, i popędził balon nad morze, między brzegi *Seelandzkie* i wyspę *Amagrę*, w kierunku pełnego morza. *Tardini* w tej chwili postanowił spuścić balon na brzegi *Seelandji*, *Kallebodstrand* zwane; zamiar ten jednak nieudał mu się, gdyż balon osiadł prawie na wodzie w znacznej odległości od brzegów. Śmiały żeglarz, napróżno wówczas po wypuszczeniu już znacznej ilości gazu, usiłował podnieść w górę balon, i w tej rozpaczliwej chwili, w braku balastu chcąc ulżyć ciężaru gondoli, wskoczył w morze, w nadziei, że sam do brzegu dopłynie, a balon i współtowarzyszów podróży, tym sposobem ocali. Wkrótce po wyskoczeniu *Tardiniego*, powstał wiatr wschodni, i zapędził balon ku *Amagrze*, który znów na wodę, ale już blisko brzegu opadł, tak, że obecni na brzegu rybacy, zdołali uratować i młodą damę i dziecko. *Tardini* jednak życiem poświęcenie swoje przypłacił, i zwłoki tylko jego morze na brzegi *Kiögi* wyrzuciło. Co zaś do balonu, ten uwolniony od ciężaru dwóch osób, wzniósł się znów w powietrze, i pędzony wiatrami, opadł na polach w W. Xtwie *Meklenburgsko-Szweryńskiem*.

Niezbyt dawno rozeszła się wieść w *Warszawie*, o olbrzymiej sukcessji, jaka miała spaść w *Anglji* na jednego z tutejszych mieszkańców, a mianowicie *Kellera*, robotnika w fabryce wyrobów platerowanych P. *Fraget* przy ulicy *Elektoralnej*. Celem bliższego sprawdzenia stanu rzeczy co do tych miljonów, i przekonania się o rzeczywistości spadku, mającego uszczęśliwić liczną rodzinę, jeden z miejscowych prawników, udał się w tych dniach do *Londynu*.

Do Xięgarni *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej Nr 483, nadszedł zeszyt 2gi *Wizerunków Polskich*, obejmujący ryciny: W. *Maciejowskiego*, K. W. *Wójcickiego* i *Kaniewskiego*. Szanowni Prenumeratorowie, którzy na to dzieło przedpłatę złożyli w powyższej Xięgarni, raczą zgłosić się po odbiór tego zeszytu.

W dodatku do Nru 253 *Gazety Szląskiej*, ogłoszono spostrzeżenia P. *Göppert*, nad kartoflami dotkniętemi chorobą, a które wskazują, że w nich *krochmal* nie ulega zmianie, i że nie należy uważać je za stracone; mogą bowiem być przydatne nie tylko do pędzenia wódki, ale nawet i na pokarm zachowane. Jakkolwiek ważne to nader spostrzeżenie, dla nas jednak nie jest rzeczą nową; ponieważ w roku 1847, znajduje się w *Kurjerze Warszawskim* z dnia 18 Lipca wiadomość: *O użytku mączki z kartofli nadpsutych w ziemi zakopanych*, gdzie zarazem przytoczono, iż we wsi *Bąkowy* w Powiecie Opatowskim, Gubernji Radomskiej, odkryto dół, w którym zakopane przed ośmiu latami *kartofle* nadgniłe, okazały się zeschłe, i wewnątrz białą zbitą mączkę zawierające. *Krochmal* z nich otrzymany, w badaniach chemicznych przez W. *Wernera*, Członka Rady Lekarskiej, wykonanych, okazał wszystkie własności czystego *krochmalu z kartofli* zdrowych otrzymanego; mogą więc być użyte na pokarm, szczególniej zaś w browarach do pędzenia wódek. Odkrycie to, Komissja Rz: Spraw Wew: i Ducho:, podała do wiadomości powszechnej, z ostrzeżeniem, aby na przyszłość psujących się

kartofli nie niszczono, lecz je zakopywano w ziemię na 2, 3 i nawet 4 lata, wybierając na ten cel grunt piaszczysty, wzniesiony, i zachowując przy zakopywaniu tę szczególniej ostrożność, aby przystęp powietrza był przerwany. Dr *Göppert* także taki środek zaleca.

W składzie lamp i wyrobów brązowych P. *Norblin*, w domu Hr: Andr: *Zamoyskiego* widzieć i nabyć można piękny wyrób posągu *Napoleona*, czyli kolumny *Vendôme*, wyrobionej z brązu, sposobem galwaniczno-plastycznym, i mającym 3 łokcie wysokości. Kolumnę tę P. *Norblin*, sprowadził z *Paryża*, zkąd miała być wysłaną na wystawę *Londyńską*.

Oprócz innych w dniu jutrzejszym wycieczek, mamy także (z warunkiem tylko jeśli pogoda posłuży) i *Bielany*, gdzie grać będzie wielka Orkiestra z 40tu osób złożona. Restauracja zaś miejscowa zaopatrzoną jest we wszelkie przysmaki, zakąski i t. p. Obok tego obstalować można obiady i podwieczorki każdego czasu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Damy i Huzary*, Pani *Estella* i Pan *Bogusławski*.

Kurs wczorajszy: za imperjały, dają rsr. 5 k. 17; za dukaty holen: nowe ważne, dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. $2^1/_2$, dają rs. 15; wartość kuponu kop. $15^2/_3$.

(A. n.) Szanownym Kolegom, WW. Doktorowi *Stern*, i Lekarzom: *Poznańskiemu* i *Friedenstein*, w *Częstochowie* zamieszkałym, za uratowanie mnie od tyfusu, najczulsze składam dzięki. Waszej głębokiej nauce, Waszemu bezinteresownemu poświęceniu się, Waszym gorliwym usiłowaniom, winienem życie. Oby BÓG braterskie Wasze ku mnie postępowanie, długiem i pomyślnem wynagrodził życiem! — S. *Bursztyński*.

Towarzystwo Artystów Dramaty: P. *Okońskiego*, ze *Skalbmierza* udać się miało na jarmark do *Jędrzejowa*; inne zaś takież towarzystwo pod zarządem P. *Bańkowskiego*, gościć ma w *Mławie*.

Z Petersburga. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, ozdobić raczył 15to-letniego Pawła *Kruzensterna*, syna Kapitana 2ej rangi, *medalem złotym*, z napisem: *za uratowanie ginących*, do noszenia w pętlicy na wstędze Śgo WŁODZIMIERZA, i zarazem polecić raczył chwalebny postępek młodego *Kruzensterna*, ogłosić przez pisma publiczne: — »Dnia $^{12}/_{24}$ Marca 1850 r., Paweł *Kruzenstern*, mający lat 15, udał się z towarzyszami swemi równego z nim wieku, *Szarenbergiem*, *Ungiernem* i dwoma *Weberami*, do podziemiów twierdzy *Rewel*, napełnionych wodą, pokrytą w tej porze roku, przy mrozie 13 stopni, dosyć grubym lodem. Gdy młodzieńcy dostali się na drabinę prowadzącą na wał ku *bramie kuźniczej*, jeden z nich, Gwido *Weber*, wpadł pod lód. *Kruzenstern* nie zważając na ciemność, zimno i własne niebezpieczeństwo, rzucił się w wodę, i zaledwie zdążył wyciągnąć *Webera*, zmuszony był powtórnie ponowić swe usiłowania, dla ocalenia *Szarenberga*, pod którym lód załamał się w tejże chwili. Gdy *Kruzenstern* i dwaj wybawieni przez niego towarzysze, dostali się do otworu, *Kruzenstern* spostrzegł, że dwaj inni koledzy znajdują się jeszcze po drugiej stronie lodu, narażeni na podobne niebezpieczeństwo; z zapomnieniem więc o sobie i poświęceniem, rzucił się po krętych wschodach na górę, i prawie gwałtem zmusił 5ciu robotników do spuszczenia się z nim do kazamatów, z kąd *Ungern* i *Weber* wybawieni zostali, przy pomocy drabin i desek." — Z rozkazu J. C. MOŚCI, zakłada się huta na exploatowanie srebra z pokładów *Sadońskich* ołowiu srebrodajnego, w kraju *Ossetow Alaghirskich* na spadku północnym *Kaukazu*. — Rządzący Senat ogłosił Ukaz, potwierdzony przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, o dopełnieniu i objaśnieniu odpowiednich artykułów prawa, tyczących się postępowania w sprawach cywilnych między rodzicami i dziećmi, a to w sposób następujący: 1) Strony w tych sprawach przywołują się do stawiennictwa przed Sądem, w razie niestawienia się, znaglają się do tego przez policję. 2) Sąd Sumienia w prowadzeniu tych spraw, niedopuszcza ani pełnomocników, ani pośredników, lecz sam bezpośrednio stara się o pojednanie stron. 3) Sąd Sumienia, po rozpatrzeniu sprawy, wyrzeka pojednawcze zdanie i objawia stronom; a jeżeli do ugody podług warunków tego zdania nie przystąpią, załącza do sprawy podane przez nich appelacje, i wnosi na ostateczną decyzję Senatu.

ANGLJA. — Z przewyżki dochodów wystawy, która wynosić będzie około 400,000 dukatów, komissja ma zamiar udzielić Panu *Paxton* architektowi *pałacu kryształowego*, znaczne wynagrodzenie, oraz innym osobom, które prowadzeniem tego przedsięwzięcia zajmowały się; resztę kapitału mają umieścić w procentujących papierach, by użyć go z czasem na jakie wielkie przemysłowe przedsięwzięcie, publiczny użytek na celu mające. — Komissja poleciła otaxować wszystkie przedmioty na wystawie znajdujące się; robota szybko idzie; ciekawym jest wypadek otaxowania.

AUSTRJA. — OJCIEC Śty na powitanie Cesarza, wyprawił Arcy-Biskupa *Ferrary* do *Werony*. — Cesarz przyjął zaproszenie powiezione mu przez deputację municypalności *Medyolanu*; uwiadomiono o tem wraz z stosownem wezwaniem mieszkańców tej stolicy. — Dzienniki ministerjalne dowodzą, że pożyczka nowa dotychczas bardzo pomyślnie idzie, wypadku jednak dotąd z pewnością ogłosić nie podobna.

NIEMCY. — Flota *niemiecka* ma być utrzymaną pod nazwą: *flotylli morza Śródziemnego*; stosunki jej z flotami *austrjacką* i *pruską* później urządzą; wszystkie trzy te marynarki, razem mają stanowić właściwą flotę *niemiecką*. — Przyszłe narady bundestagu w kwestji handlowej, do czego przyzwano mężów zaufania, wielki wpływ wywrą na stosunki *Niemiec*. — Elektor *Heski* pracuje teraz nad tem, by następstwo zapewnić synowi swemu, który jednak z powodu urodzenia praw do tego nie posiada; układy o to już w Grudniu prowadzono. — Posłowie *pruski* i *austrjacki* zawezwali senat *Hamburgski*, by dzisiejszą ustawę poddał przejrzeniu. Wiadomości o zamiarze *Austrji* i *Prus* zniesienia niezależności *Hamburga*, *Bremen* i *Lubeki*, nie zasługują na wiarę. — W *Monachjum* myślą zaprowadzić ważne w utrzymaniu dworu oszczędności. — Z *Kopenhagi* donoszą, że tam wkrótce zajmą się projektem ustawy dla

Danji, już rozbieranym przez deputatów *flensburgskich*.

PRUSY.— Rząd myśli o uregulowaniu stosunku sejmów prowincjonalnych do Izby, zgodnie z ustawą; projekt do prawa w tym celu ma być Izbie przedstawiony. — W ministerjach zajmują się układaniem etatów i przygotowaniami do nowych posiedzeń; budżet Ministra spraw zagranicznych powiększą. — Jenerał *Hischfeld* udaje się do *Brunswiku*, dla odbycia inspekcji tamecznego kontyngensu, stósownie do zawartej konwencji wojskowej. — W niektórych prowincjach krążą adressa, żądające oddalenia izraelitów od posad nauczycielskich po gimnazjach.

WŁOCHY. — W *Rzymie* krąży pogłoska, iż rząd postanowił zaciągnąć 6,000 *szwajcarów;* rozdzielić ich na dwa pułki, następnie armję *rzymską* uzupełnić; wówczas *austrjacy* opuściliby państwo *rzymskie*, zatrzymując tylko *Ankonę; francuzi* zaś opuściliby *Rzym* i zatrzymaliby tylko *Civita-Vecchia*. Wykonanie tego projektu może spotkać trudności w samej *Szwajcarji*, albowiem zaciągi dla obcych mocarstw są tam od lat dwóch zabronione. — Kardynał *Altieri* przez *Ferrarę* udał się do *Werony*. — W *Piemoncie* Minister wojny zabronił wojskowym znajdować się na bankietach dawanych przez gwardję naro:, bo karność na tem cierpiała.

ROZMAITOŚCI. — Przed sklepem rycin w *Paryżu*, zebrało się wiele publiczności. Powodem tego była mappa *Europy*, nosząca datę 1852 r. Litograf zmienił system Rządu w swym kraju, napisawszy dużemi literami: *Królestwo Francuzkie*. — Jakiś *Francuz* handlujący małpami, udał się na połów tych zwierząt do *Algieru*, gdzie w krótkim czasie, przy pomocy wynalezionego przez siebie sposobu, schwytał do 300 *małp*, z któremi wraca do *Paryża*, dla założenia tamże nowego rodzaju przemysłu.— Kiedy *Fortuna* zechce komu dopisać, to już całą gębą. Tak było obecnie i z *Braćmi Schickler* w *Berlinie*, którzy w ciągu lat 5ciu, *trzy* razy wygrali wielki los pożyczki *Hamburgskiej*. Ostatnia wygrana w ciągnieniu tegorocznem w m. b., składała się z premji 120,000 mark: bank:, około 400,000 złotych. — Znakomita dama zajechała do hotelu pod *Złotą G[illegible]*, za 24 godzinny pobyt, musiała zapłacić 16 talarów. Przy wsiadaniu do pojazdu, uprzejmy gospodarz odprowadził ją, i z powrotem zapraszał do siebie. »Ale mi musisz przyrzec", rzecze do niego dama, »że mnie już za swój *szyld* uważać nie będziesz."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Mieczy: Hr. z Klimontowa nr 625; X. Borkowski Leon Kanon: z Przewodowa nr 2680; Brzeziński Kazim: Adwokat z Paryża nr 1774; Couraj Lion Kar: Art: Muz: z Paryża nr 634; Hignet Juljusz Assesor Koleg: z Paryża nr 613; Kossecki Xaw: b. Jenerał z Osin nr 1347; Michaud Marcin Oby: z Wrocławia nr 451; Nowicki Fel: Urzęd: Banku Pols: z Karlsbad nr 1669; Rostworowski Hen: Hr. z Lipna nr 613; Xżę Szachowski Kap: Gwa: z Brześcia Lit:; Wołowski And: Naczel: Sekcji w Kom: Skarbu z Paryża nr 797.

Wyjechali: Barberi Michel-Angelo Artysta do Petersburga; Fijałkowski Tytus Ob: do Kraśnika; Moszczeński Józ: Hr. do Bronisz; Skarzyński Walerjan Oby: do Lublina; Wielowiejski Henr: Oby: do Babic; Xżę Wołkoński Grzeg: Rz: Radca Stanu do Petersburga.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali —.

TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz nowa Komedja *Wzór do Świętoszka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Września 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.